

BZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych. Numer pojed. 1 mar. 50 f.

Prenumerata z edycją do domu i przesyłką pocztową

Na jeden miesiąc

Marek 40.

Cena ogłoszeń

1 wiersz petitu lub jego miejsce: przed tekstem: Mk. 6. za tekstem Mk. 3.75 w tekście Mk. 9.

Ogłoszenia drobne: 60 lén. od wyrazu.

O oznakowaniu pracy 25 lén. od wyrazu. Ogłoszenia dane po g. 6.30 g. drożej, najmniejsza ogł. 8 m.

Redakcja Rynek Kościuszki 1, tel. 88. Administracja Wąrowska 61.

Kantor Administracji (prenumerata, ogłoszenia, ofiary Rynek Kościuszki, Nr. 1)

Administracja otwarta w godz. 10-2 3-7.

Sienkiewicza 22.

Kino Teatr

APOLLO

Naresze świat się dowi! W czem tkwi wina wojny światowej!

TRAGEDJA SARAJEWSKA (Zabójstwo pary Arcyksiążęcej).

7 aktów 5.500 metrów Dramat dziejowy odzwierciedlający epokę wybuchu wojny Europejskiej 1914 roku.

Wspaniała gra.

Wzruszające momenty.

Niebywałe napięcie.

PIOTROGRODZKO-RYSKI BANK HANDLOWY

ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU

ul. WARSZAWSKA 19.

ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że już rozpoczął przyjmowanie podpisów

na Pożyczkę Odrodzenia.

Kasy banku czynne są od 9⁰⁰ do 3 po poł. w soboty do 1.

Urząd Ziemiński Okręgowy

w Białymstoku

poszukuje

RACHMISTRZA

Uposażenie według IX kategorii.

Zgłaszać się osobicie

Białystok, ul. Krasińskiego 12

Dr. A. RAJGRODZKI

powrócił i przyjmuje chorych.

ChOROBY GARDŁA, NOSU I USZ.

Ul. Sienkiewicza Nr. 38

Protest miast.

ZAMOŚĆ, 8-5 (PAT).

Na posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono jednomyślnie protest przeciw odmówieniu miastom udziału w dochodach z podatku dochodowego

Zadania Niemiec

LYON, 8-5 (PAT).

Rząd niemiecki żąda odroczenia konferencji w Spa, zapowiedzianej na 25 maja, do czasu zakończenia wyborów do parlamentu niemieckiego, ogłoszonych na 16 czerwca.

Gdańsk.

LYON, 8-5 (PAT).

Na konferencji ambasadorów w

piątek obradowano nad sprawą wolnego miasta Gdańsk.

Francuzi w Niemczech.

LYON, 8-5 (PAT).

Dzienniki francuskie przeżyły zapewnieniem dzienników angielskich, które zapewniają, że wojska francuskie wkrótce będą ewakuowały Frankurt i zająć Rur.

Francuzi nie opuszczą tych miejscowości, dopóki Niemcy nie wycofają wojsk ze stery neutralnej.

Bolszewicy i Litwa.

(Tel. spec. kor. 1 Dz. B ul.)

WARSZAWA 8-5.

Z Rygi donoszą, że rząd bolszewicki nie chce przyznać Dynaburga ani Polsece, ani Łotwie, lecz Litwie.

Strajk w drukarniach.

WILNO 8-5 (PAT).

Dziśki pośrednictwa zakończył się strajk zecerów w drukarniach, który trwał kilka tygodni.

WOJNA.

Komunikat Sztabu Generalnego z dnia 8-V.

Na odcinku Dźwiny walka petroli wywadowczych.

Na Ukrainie wojska nasze po storsowaniu uporeczywie broniłonego przez nieprzyjaciela rzeki Nyrkieni, doszły do przedmieść Kijowa.

Na Polesiu wojska nasze przeszły do ataku, celem uniemożliwienia dalszej koncentracji nieprzyjaciela.

Dotychczas meldowano zajęcie stacji Waskowice i Chojnik.

I Zastępcę Szefa Sztabu Generalnego Kulinski, polk.

Rzeź Polaków w Petersburgu.

Dynaburg, 3 maja

Prasa nasza zamieściła już chyba wiadomość telegraficzną o mordach dokonanych przed paru dniami w Petersburgu na ludności polskiej podczas procesji z duchowieństwem na czele.

Handelna i przerażająca ta zbrodnia, wywołana oburzeniem nawet wśród bezczelnych holdowników „wolnościowego” (?) państwa [Lennina i Trockiego. Wobec tego mord masowego bledną nawet wszystkie okrucieństwa i potworności czerni moskiewsko-żydowskiej, przeobrażając się, że nieświe wywołanie (i) proletariatu.

Podaje opis jatek polskich, ożądzonych w Petersburgu przez morderców moskiewsko-żydowskich, zwany „czerwona armia”; zapewne z powodu nieustannych rzezi, dokonanych na ludności bezbronnej i wylewnia młotów krali ludzkiej. Relacje są o mordach w Petersburgu opieram na wydawnictwie, dokonanym dzisiaj u dr. Ptaszyckiego,

świeżo tu przybyłego z petydy bolszewickiego, a b. stolicy carskiej.

W niedzielę d. 23 kwietnia, „czterwójką” bolszewicka uwieczniła na Cieplaku, biskupa-suffragana archidiecezji mohilewskiej, której zarząd jak wiadomo od lat kilkadziesiąt, mieścił się w Petersburgu.

Ks. biskup Jan Cieplak był początkowo koadiutorem przy ks. Kłuczyńskim, b. arcybiskapie mohilewskim, którego władzy podległ Ks. Siołt katolicki w państwie carskim w całej Rosji właściwej i nawet w części zaboru moskiewskiego, mianowicie w b. gub. mohilewskiej i witebskiej.

W r. 1912 ks. arcyb. Kłuczyński musiał ustąpić ze swego wybitnego stanowiska na żądanie Watykanu (fakt wyjątkowy w klerze naszym), z powodu arcybiskupiej i zgodowej swej polityki.

Po złożeniu klucza ze stołca arcybiskupiego mohilewskiego zastąpił go w zarządzie diecezji suffragan Cieplak aż do nominacji na arcybiskupa mohilewskiego ks. Edw. Roppa.

Wdarszy się do Petersburga, czern bolszewicka arc. Roppa, jak już wiadomo, uwieczniła. Wywizjon da Moskwę, ks. Ropp spędził w ohydnej niewoli kilka miesięcy. W jesieni r. z. uwolniono arcybiskupa przy wymianie zakładników.

Wkrótce po przyjeździe ks. arcyb. Roppa w r. z. z niewoli bolszewickiej do Wilna, stolicy poprzedniego swego biskupstwa, wileńskiego, (b. gub. wileńska i grodzieńska), krążyły tu uporeczywie wieści o nagon-

Kino-Teatr

„MODERN“

ZÓLTÝ TRÓJKAT

dramat awanturniczo-sensacyjny w 5 aktach. W roli głównej słynny GIOŃI.

W następnym programie 4 seriale

ce, urządzanej w Petersburgu na
ks. biskupa-safragana Jana Ciepla-
ka, jedynego pasterza katolickiego,
jaki pozostał jeszcze na terenie
rządów pp. Lenina i Trockiego.

Gwierzono pogobojnego pastercza z calem bratalstwem, szynkarzjak jego samego, jak i wierznych, po brzegi zapelniających Swiatynie Str. Katarzyny, przy ul. Nowej Prospekt., glownej ul. Petersburga. Napadnieto bowiem na ks. biskupa w kosciole w cswili, gdy celebrowal d. 25 z. m. same.

Ponieważ rzeźmieszkowi, gdy wterali broń do domu Bógiego dla pochwycenia pasterza polskiego tłum modlący się powitał przekleśtawami i złorzeczeniem, zastępując niekczemnikom drogę, przeto ci torowali sobie drogę do wielkiego otterza, sićkąc szablami ma pawo i na lewo (tak!).

Oftar było mnóstwo, zwłaszcza wśród kobiet obecnych, gdyż te naj-energiejniej broniły dostępu do ukochanego kapłana.

Krew blazoga obficie i niebawem
krewa męczenników polskich zapły-
nął cały kościół ogromny.

„Trymialny” pochod nikeremni-
ków odbywał się przy akompani-
mencie jęków i głośnego szlochania
niemych

Biskup Cieplak tymczasem nie przetrzymał nabożeństwa i bez oporu dał się aresztować.

— Za co? — zapyta, być może zdaniłony czytelnik „Kurj. Lwow.”

Aż no, za to, że jest duchowym
połskim i katolickim, za to, że nie
amiał schlebić bezbożnej dzik-
jęz to już uczyniło pośmiewisk
episkopów schizmatyków i w Rosji,
za to, że bronił Kościoła i poboż-
no, za ogródki potępił niszczycielską
działalność niedawnych eretyków-
ców, a dziś trzody, pędzonej przez
złodzieńców bolszewickich

Jak się niebawem okazało, wzię-
nienia ks. biskapa Cierpiaka i towa-
rzyszów zabicie dwóch kobiet i o-
kaleczenie kilkadziesiąt wiernych
pleci obojga, gdyż nie mało krai a-
paszono i podesas odwrotu morder-
ców z kościoła, gdy wielkii za
sorgą nieszcześniego kapłana polskie-
go. Srogie klęski, doznawane stale
od dzielnych, a pątrjotycznych wia-
rusów polskich na naszym olbrzymi-
m, tysiącokilometrowym froncie
wyschodnim, wyznawcy Lénina i
Brunstejna starają się domścić
wszędzie nad brzoźnna iadnością
polska.

Rzecz w kościele i awięzienie bez powodu ks. biskupa, tak wzburzyły całą ludność polską Petersburga. niestety, jeszcze bardzo liczną; ze odrazą powzięło projekc arządzenia pochodu demonstracyjnego, wyrażenia gwoi swego protestu przeciwko krwawym gwałtom, bezprawiom i rzeziom masowym

Chociaż przewidywano, że taka demonstracja zbiorowa znów pociągnie ze sobą dużo otar, to jednak nie wahano się ani chwili. We wtorek dla 27 bm na Newskim Prospekcie astawili się w pobliżu kościoła św. Katarzyny, zamkniętego z powodu jego sprolonowania i zbeszczeczenia przez dzieć polszewicką, duży pochod, który też, z księżmi na czele, wyruszył wzdłuż Newskiego Prospektu, z chorągwiemi kościelnymi, szleszczącemi na wierzchu nad głowami bardzo niezwykłe uczestnikami manifestacji.

Nastroj wśród idących panował bardzo smutny. Przygnębienie i rozpacz malowały się na wszystkich twarzach.

W pobliżu al. Sadowej napadło na procesję kilkaset żoldaków bolszewickich, strzelając do bezbroni-nych z rewolwerów i rąbiąc szablami.

Wśród uczestników procesji wy-
nikła panika. Szykowała się wszy-
stko. Deptano i kaleczono się na-
wzajem.

Nie licząc osób stratowanych, przerażenia kobiet i nieletnich około sta osób siepacze bolszewicy rranili ciężko i okaleczyli, strzelając z rewolwerów i rąbiąc szablami.

Na miejscu padło 13 osób.
Leczy dokładnej astalić nam nie-
podobna było. wobec porwania przez
bolszewików trópów i rannych i d-
krycia swych ofiar nieszczęsnych
gdzieś na krocza minsta.

„Prawda” petersburska (stek kharstw bolszewicy nazywają „prawdą”) asiluje zbagatelizować tę nową rzecz, tym razem alliczną. W mieście jednak opowiadają o kilku setkach zabitych i rannych

Na czele procesji szli dwaj młodzi księża: ks. Ejtiment, b. kapelan wojskowy przy armji „bohaterskiej” Brasiłowa, generała carskiego podczas okupacji Lwowa i Przemyśla w r. 1913, tadziez ks. Wasilewski, b. prelekt gimnazjum św. Katarzyny. Czy i o ile ci dwaj kapłani czegidni wyzsi obronną ręką z jatk bolszewickiej. p. Pt. nie mogli mnie objaśnić, gdyż nie miał jeszcze o tem wiadomości przed swym wyjazdem z Petersburga.

Bolsznią swą opowieść hr. Pił-
zakochałszy dwaj. że bolszewi-
nowiejsza doża nicnienosi doraz-
nos i Francję: nos, gdyż ich wciąż
bijemy. w niewie obrażając „narod-
ci” bolszewicka, jaką chcą się ota-
czać, po rozgromieniu bohaterów
cerońskich, różnych Koleszków i
Deniknow, Francję zaś za nieprze-
jedane względem tłaższy azjaty-
kiej stanowisko trzeciej republiki.

Były oliary i wśród uczestników manifestacji, z rowoda wywiezienia przed rakiem ks. arcybiskupa Rop-pa, bez porównania jednak młiej, niż obecnie.

Ks. biskup Cieplaka wywieziono z Petersburga podobno do jakiegoś więzienia we wschodniej Rosji.

2 Grajewo.

(Kor. wt. „Dz. Biol.”)

Życzyles sobie, kochany Redaktorze, aby Ci napisać, co się a nos dzieje. Stosując się do Twojego życzenia, Przesyłam pierwszą garść wiadomości. Najpierw trzeba dać choćby ogólnie pojęcie o naszym grodzie. Grajewo, jako stacja nadgraniczna, niegdyś było bardzo ruchliwe. Obecnie pomimo że jest siedliskiem starostwa, jest to działo, podobna do setek naszych miasteczek. Obywałe miejscowi śpią snem sprawiedliwych i badozą się tylko wówczas, kiedy od „jeńteligenta” trzeba wyciągnąć większą sumę za sprzedawane ma kartofle lub kwarte mleka. Na targi wieśniacy nie przywożą: wolą wszystko sprzedać a sobie żydom. Dlatego ładnie mający głupie przyzwyczajenie jedzenia masła, mogą w drodze łaski otrzymać takowe w sklepie żydowskim, rozumie się za cenę paskarską.

Mięso a nas najczęściej niema. Czasami można w sklepie znaleźć kawalek wołowiny, ale jak objaśnią rzeźnik, jest to mięso koszerne, i można je sprzedać i gojmom, tylko trzeba więcej zapłacić. Słowem: ciarła swoje odżywiamy świeżem wołowizną i razowym chlebem, którego nam czasami dostarcza, przeświecny magistrat. Chleb to bywa czasami tylko, ale dodatki w chlebie, których nie powstydziłoby się Niemcy z czasów okupacji, są zawsze. Tyle co do ciała. Duchu zaś swojego pokrzepiamy wiadomościami z gazet warszawskich. Otrzymujemy tu w większej liczbie, zdanie się po 5 egzemplarzy, Gazetę Poranną i jej przyjaciela Robotnika. Podobno socjaliści czytają Gacę, a bartużę Robotnika. Ale o tym pokarmie duchowym pomówimy innym razem. Przejdźmy teraz do ostatnich wypadków. W zgłoszą tu głośno mielnicy tu wizytatora szkół średnich, który obiecał nam opisać miejscowe gimnazjum, o ile mieszkańcy i sejmik zabezpieczą odpowiedni lokal dla uczelni i dla nauczycieli. Magistrat zdecydował pokryć trzecią część tych wydatków, dla sejmika zostały dwie trzecie, i jak małe zapewniano, sejmik naprawdę zgodził się na subdykcjonowanie szkoły.

Pierwszy maja dzieci sobocie wypada dość okazałe. Zebrała się gromadka wyrostków żydowskich z czerwonym szlاندarem, przyalich trocuch i noszech czerwonych łow-rzyszy. Odpowiedzi Słандar, pęcho-dzili po mieście, wygłosili parę mów, w czym im nikt nie przeszkadzał. spokojnie rozszli się do domów. Za to w poniedziałek odbył się ar-ożycie obchód Konstytucji z maja. Funkcyjne a gdzie, to zebrał się młodzież i dziatwa ze szkółki miej-scowej i okolicznych z gmin i kęscel-e. Przybyli wszystkie władze miej-scowe, zarządy gmin sąsiednie: przedstawiciele ludności i korpor-a-cje miejscowe.

Po nabożeństwie, odpiewaniu Te Deum i hymna ruszył pochód na czele z orkiestrą miejscową. W pochodzie brało udział parę tysięcy osób. Balkony ulic, przez które przechodził pochód były przystrojone. Przypięte ubrane były dworzec kolejowy. Pochód szedł od kościoła przez rynek, al. Piłsudskiego, Kolejową, obok dworca, Szpitalną, Bogazewską do rynku. Podczas pochodu na przemian śpiewała dziesiąta i grała orkiestra. Chór gimnazjalny podczas przejścia pochodu śpiewał z biblioteki gimnazjum, chór szkoły powszechnej śpiewał przy swojej szkiełce na rogu Bogazewskiej i Szpitalnej.

Przed dworcem przemawiał dyrektor gimnazjum p. I. Thomas, z rynku burmistrz p. Perlitz. Pochód odbył się w zupełnym porządku.

O godzinie 3 odbyły się odczyty w sali kolejowej na dworcu i w stowarzyszenia robotników chrześcijańskich. W pierwszej wygłosił odczyt dyrektor gimnazjum. Odczyt aromatyczny był deklamacją i śpiewami. U robotników przemawiał p. inspektor Kretowicz. Wczoraj w sali klaba „Ognisko” odbyła się odczyty akademii. Ta słowo wstępnie wygłosił p. Pogoda, następnie aktualny i znakomicie opracowany odczyt wygłosił p. Kretowicz, dalej bardzo adalale odgrodno „Dziś i jutro” p. Karpowiczem w roli tytułowej; na zakończenie deklamowała panna Dziśkońska. Dzień 3

moja pozostała bardzo miłe wspomnienie.

Etc

Zagospodarowanie osłogów.

11.

Co ma robić rolnik, który nie ma środków do zagospodarowania w całości posiadanej ziemi?

Część grantów swoich, których sam zagospodarować nie może, powinien wypłacić w dzierżawę osobom bezpośrednio pracującym na roli, a mającym potrzebne środki i inwentarz do uprawy. Przy zawieraniu tych umów komitety gminne pomocy rolniej (w b. zbiorze ostryżakiem zwierzechności gminne, wójtowie i starostowie będą w miarę potrzeby współdziałać. Nadto powinni w tym wypadku właściciele lub posiadacze, albo zarządcy lub dzierżawcy grantów, których sam zagospodarować nie może, zawiadomić starostwo w terminie przez nie wskazanym, ile i jakie ziemie pozostały nieuprawione, oraz dostarczyć wszelkich niezbędnych danych co do użytku rolnego, leżącego odłogi lub odłogiem zagrożonego, jeżeli starostwo takich dodatkowych wiadomości od niego żąda, a następnie, kiedy starosta alawi zawarcie umowy na dzierżawę tych grantów albo też zawrze ją sam w myśl ustawy o przymusowym wydzierżawianiu odłogów, właściciel lub posiadacz grantu winien wykonać warunki dzierżawy i ze swej strony w miarę możności współdziałać, ażeby wydzierżawione użytki należały zagospodarowane zostały.

Co ma robić rolnik, który ma sily i środki, aby uprawiać kawałek ziemi, a ziemi tej nie posiada lub ma jej za mało?

Powinien się zwrócić do komite-
tu gminnego pomocy rolnej swojej
gminy (w b. zaborze austriackim
zwierzchności gminnej), lub do wój-
ty, gdzie nie ma komitetów pomocy
rolnej i oświadczyć, że chceby
wziąć ziemię w dzierżawę, aby ją
aprawić i zasłować, wskazać przy-
tem ilość ziemi, jaką mógłby ap-
rawić i posiadać przez siebie in-
wentarze żywe i martwe, zapasy
żoża na zasiew, ilość zdolnych do
pracy osób w rodzinie oraz posi-
dania potówki, którą mógłby na ten
cel użyć. A następnie, jeżeli stara-
ła się wydzierżawić ziemię, albo dawa-
ła wydzierżawienie grantów, powinien
je najstaranniej opisać, woranki
amowy dzierżawnej wypłacić, a o-
słoniętego płodu wskazać część
na potrzeby ogólne za właściwym
wynagrodzeniem odstawić i wogóle
uczynić wszystko, czego, korzystają-
c z dawań, jakich ma Państwo
przy wydzierżawieniu grantów u-
dziela, wywdzieczyć się społeczeń-
stwu przez pomoc do wyżywienia
potrzebującej chleba ludności.

Rząd ma nadzieję, że przy pomocy rolników i całego społeczeństwa będzie można osiągnąć ten cel, do którego zmierza ustawa sejmowa o wydzierżawianiu niezagospodarowanych użytków rolnych, a mianowicie zmniejszenia ilości odogów w Polsce, zwiększenia wydajności ziemi i otrzymania dla ludności dodatkami kłeba.

Oddział Białostocki Dyrekcji Wileńskiej P. K. P.

ogłasza niniejszym KONKURS na dostawę dla potrzeb Dyrekcji następujących materiałów:

- 1) Odpadków bawełnianych w ilości 30000 kilogramów.
- 2) Druków z papieru wydanych przez Dyrekcję.

Osoby zainteresowane wnieść składkę oferty (opłacane markami stemplowanymi 4 markowej wartości) wraz z próbami wzorów w zapieczętowanych kopertach, ze wskazaniem ceny, terminu i miejsca dostawy, co najmniej w godzinach od 9 do 1 pp. do dnia 15 maja włącznie, do Wydziału Mechanicznego i Zasobów, ul. Lipowa 35 w mieście.

Blizszych szczegółów i warunków dowiedzieć się można tamże.

1056

MIGRAENOL SPIESS

Prezenty od bólu głowy

Warsz. Tow. Rkc. HANDLU TOW. APTBCZN.

domowej „Zjedn. Aptekarzy” i

„LUDWIK SPIESS I SYN“

MIGRAENOL SPIESS pakow. po 6 opł. w płaskim pudełku wygodnym do

noszenia w kieszeni

I proszek MIGRAENOL SPIESS usuwa szybko ból głowy.

831

Zadec. w aptekach i skl. aptecz. 238

Benzyna, olej maszynowy, smary do wozów, Tłuszcz „Tovotta”, olej mineralny dla tartaków i inne tłuszcze, oraz pily wszelkiego rodzaju, pilniki, zamki, kłódki, klucze francuskie, kosy, sierpy, osielki, piugi i wszelkiego rodzaju artykuły techniczne

posiada na składzie

Dom Handlowy Jan Pawłowski i S-ka

WARSZAWA—Wspólna 31—telefon 295-15.

Współ Spółkom reinkym, kooperatywom i sejmikom—specjalny rabat.

Towarzystwo Akcyjne

ZJEDNOCZONA KORPORACJA BALTYCKA w Londynie.

(United Baltic Corporation Limited London).
(Kapitał zakładowy 2.000.000 funtów sterlingów)
FILJA POLSKA W WARSZAWIE.Wymiana towarów między Polską a Wielką Brytanią i z innymi krajami.
EKSPORT

Drzewo wszelkich gatunków
Drzewo obrabione
Podkłady
Cement
Nafta

Benzyna
Cynek
Camiel
Jajo
Szczecina

Oleje opałowe, gazowe (Diesel) i smary
Oprócz tego inne towary nadające się do wywozu z Polski
IMPORT

Superiostat
Sietra techniczna i nawóz sztuczny
Bawełna
Wetna sarowa i myła
Przędza
Pasy transmisyjne
Olej bobowy
Ziemne orzechy
Olej z ziemnych orzechów
Łój
Koski zęb
Biały proch i lasole ranganskie
Siemię rzepakowe
Olej rzepakowy
Siemię sezamowe
Olej sezamowy
Soya bobu
Olej drzewny
Siemię bawełniane
Siemię lniane
Kopra
Olej kokosowy
Orzechy lilije

Pieprz
Tapioka
Sago
Mąka sagowa
Ryz
Gorbnik
Kawa
Tłuszcze
Wyroby z jaj
Ekstrakt z gorzawych orzechów
Mimoza
Ekstrakt toninowy (gorbnik)
Gama
Herbata
Kakao
Wszelkie wyroby fabryczne i metalowe
Skóra
Materje
Flanelki
Baty
Mylde
Boraks w kryształach
Sólce

Narzędzia techniczne:

łopaty, „Spikes”, kilofy, siłkowiki etc.

Oprócz tego inne towary potrzebne na Polacy.

Należność można uiścić w markach polskich.

KOMUNIKACJA MORSKA TOWAROWA I PRAŻERSKA
pomiędzy: Gdańskiem—Łódzkiem, Gdańskiem—Libawą oraz innymi portami
PILNIE: w Gdańsku, Łodzi, Libawie, Rydze i Helingsforsie.

AGENTURY: w Singapore, Bangkok, Shanghai, Hankow, Władywostok, Chabin, Durban, Valparaiso, New-York i St. Francisco.

WIAŚNE STALKI.

Informacje dotyczące cen, warunków etc. są udzielane na żądanie przez nasze biuro

Warszawa, Aljeja Ujazdowska 39, tel. 71-15.

1032

Ogłoszenie.

Na zasadzie art. 5 przepisu wykonawczego do par. 6 rozporządzenia B. J. G. W. z dnia 19/4 1916 r. Nr rozp. 94 Dz. rozp. Nr 35 dotyczącego poboru podatku mieszkaniowego, wzywa się wszystkich właścicieli domów, lub ich zastępców, aby najpóźniej do dnia 25 maja 1920 r. wypełnili i złożyli do Urzędu Skarbowego w Białymstoku (Warszawska Nr 16) deklaracje (wykazy mieszkań) lokatorów jak również osób wynajmujących lokale bezpłatnie, a to według stanu z dnia 15 stycznia 1920 r.

Właściciele domów w Białymstoku winni zgłosić się po druki do deklaracji i złożyć je po wypełnieniu w Urzędzie Skarbowym.

Właściciele domów z Knyszynem, Zabłudowem i Goniądzem zgłoszą się i złożą deklaracje w odpowiednich magistratach.

Nie złożenie deklaracji w oznaczonym terminie pociąga za sobą karę pieniężną w wysokości do 10.000 marek lub, pozbawienie wolności (więzienia) do 6 miesięcy) po 9 z dn. 19/4 1916 r. Nr rozp. 85 Dz. rozp. Nr 31.

Naczelnik Urzędu podatków i opłat skarbowych STRZELBICKI. 1085

KTO CHCE

miej eleganckie ubiwe powinien używać tylko najlepszą przetłuszczoną pastę

„Z O R Z A“

Krajowej Wytwórni Chemicznej

J. GBYER, Warszawa, Ogrodowa 46, tel. 187 94 i 208-90. 332

Ogłoszenia drobne.

Wszystkich kolejarzy i
zyczliwych zapraszamy na
Mszę św. kolejowską

która odprawiona będzie w sobotę d. 15 maja o godz. 9 rano w kościele parafialnym na intencję kolejarzy.

KOLEJARZE.

Ciechocinek

Dr. L. Oberfeld

Choroby SERCA i wewnętrzne.

D-r A. HIGIER

z WARSZAWY.

Choroby skóry, weneryczne i moczopłciowe od 1-3 i 5-8.

Ul. Sienkiewicza (Wasilkowska) 28-a. G.

Dr. H. GRODZIŃSKI

z WARSZAWY.

Choroby weneryczne, moczopłciowe, skóry i włosów LIPOWA 33.

Przyjmuje od 4-8 (ponie 4-5).

Dr. med. Stefan Jarmułowicz

z WARSZAWY

b. asystent kliniki wener. prof. Nelspra w Wroclawie.

Choroby weneryczne, płciowe, skóry i włosów ul. Sienkiewicza 5 (daw. Wasilkowska) Przyjmuje od g. 4 do 7 (ponie od 4-5)

Dr. I. MILEJKOWSKI

z WARSZAWY.

Choroby skóry, włosów, weneryczne i moczopłciowe.

Ul. Sienkiewicza 14 (b. Wasilkowska)

Przyjmuje od 5 do 8.

D-r I. NEUMARK

z Piotrogrodu

b. ordynator Piotrogródzkiego Alajzjowskiego szpitalu wenerycznego.

Choroby weneryczne, skóry i moczopłciowe. (606-914).

od 3-8 p.p.

ul. Kilińska 40 (p. Niemcewicz).

Potrzebni

krawcy na roboty woj-

skowe i cywilne, ul. Sien-

kiewicza Nr 77. Wroclowski. 1097

Zgubiono

paszport Solomona Głaze

wydany przez władze Ro-

zyskie. 1097

Zgubiono

legitymację Owadja Jaso-

ra, wydana przez władze

niemieckie, ul. Sienkiewicza Nr 38. 1098

Zgubiono

legitymację Elja Gofina

wydany przez władze pol-

skie, ul. Lipowa Nr 2. 1099

Zgubiono

paszport Samuela Lewi-

za, wydany przez władze

okupacyjne ul. Czarneckiego Nr 5. 1097

Oddaje się

w dzierżawę ogród o-

wocowy. Wiadomość:

Lipowa Nr 35 u Naczelnika Wydziału Dro-

gowego od 9 do 3-ej. 1072

Skradziono

paszport Cylla Dawi-

dowicz, wydany przez

władze okupacyjne ul. Aleja Nr 2. 1073

Zgubiono

paszport wydany przez

władze polskie na imię

Maszy Łozowski w Białymstoku, ul. Ri-

lińska o Nr 13. 1074

Skradziono

legitymację Michale

Prokopa wydany przez

władze polskie, ul. Antoniułowska 32. 1075

Zgubiono

paszport wydany przez

władze niemieckie na imię

Fejga-Razze i Minde Frejdmann. 1076

Zgubiono

paszport wydany przez

władze okupacyjne na imię

Sary Freidy Fejn. 1077

Zgubiono

paszport Isaaka Kamien-

y wydany przez władze oku-

pacyjne, ul. Rynek Kosciuszki Nr 32. 1078

Zgubiono

legitymację Lazara Sedera

wydaną przez władze pol-

skie. 1079

Zgubiono

paszport Anzela Notowick-

y wydany przez władze oku-

pacyjne. 1080

Skradziono

paszport Antoniny Ka-

rabowicz wydany przez

władze okupacyjne. 1081

Przyjme

na stałe i uciążliwie ucen-

nie, ul. Lipowa Nr 16. Ma-

linowski, krawiec. 1082

Zgubiono

paszport Stejny Alper wyda-

ny przez władze okupacyjne,

ul. Artyleryjskiej Nr 1. 1083

Zgubiono

legitymację Chaima Fink-

elsztajna wydaną przez władze

polskie. 1084

Zgubiono

paszport Moszke Sztetm-

an (ulica Okazyczna nr. 17) wy-

dany przez władze okupacyjne. 1085

Zgubiono

paszport legitymację Fran-

cisika Małyszewskiego wydany

przez władze polskie. 1086

Sprzedaje się

huta myślowa

16 alb. z przrzą-

domi, 16 metrów sześci. kamienia, centr-

faga, lustro wiszące ze szkieletem, dwie

szefy szkieletowe, biurko kantowe, resztki

maszyn do pisania. Stara-Bojarzka 9. 1083

Zatracona

legitymacja w przepu-

st, korwin białe w Grodnie,

wydana przez władze polskie na imię Ban-

dona Szermajstra. 1084

Zgubiono

paszport, wydany przez

władze okupacyjne na imię

Bencjona Szermajstra. 1085

Zgubiono

paszport Jakoba Hochla

wydany przez władze oku-

pacyjne, ul. Kupiecka Nr 10. 1086

Zgubiono

paszport, wydany przez

władze okupacyjne, na

imię Marii Hille, ul. Warszawska Nr 7. 1087

Zgubiono

paszport, wydany przez

władze okupacyjne na imię

Ester Goldyn. 1088